

Popisy „czerwonych harcerzy” Komunistyczne manifestacje w pociągu wycieczkowym

Harcerze spod znaku PPS pięknie popisali się w czasie zbiorowej wycieczki do Krakowa. Opisuje ich „wyczyny” krakowski „IKC”:

„W sobotę pociągiem zdążającym z Warszawy przez Częstochowę do Krakowa, a przybywającym do Krakowa o godz. 6.50, jechała liczna wycieczka t. zw. „czerwonych harcerzy”. Uczestnicy tej wycieczki mieli ze sobą liczne czerwone sztandary i zachowywali się hałaśliwie i prowokująco wobec innych podróżnych.

Dodać należy, że cała wycieczka w ciągu drogi była niezwykle głośną demonstracją na rzecz komunizmu. „Czerwoni harcerze” śpiewali wielokrotnie „Trzecią Międzynarodówkę” i inne pieśni, w których podkreślano dążność

do rewolucyjnego obalenia istniejącego porządku rzeczy. Na tem się nie skończyło. Uczestnicy wycieczki w przejeździe przez okręgi robotnicze, zwłaszcza Zagłębie Dąbrowskie, wznosili okrzyki o charakterze wybitnie antypaństwowym i wywrotowym.

Pasażerowie jadący w wagonach, w których pomieszczono wycieczkę, wobec przewagi rozgłoszonego elementu młokosów musieli zachowywać się biernie.

Znamiennem jest, że kiedy jeden z pasażerów zwrócił się do pełniącego na dworcu służbę posterunkowego, zwracając mu uwagę na zachowanie się członków wycieczki, ten uchylił się od interwencji (!!). Tego rodzaju zachowanie się organu bezpieczeństwa

wobec wywrotowej agitacji, jest niezrozumiałe i budzi poważne zastrzeżenia.

Świadkowie tej niezwyklej demonstracji podkreślali z oburzeniem fakt, że władze dopuściły do tego rodzaju demonstracji i agitacji komunistycznej. Należało bezwarunkowo położyć kres niepożytecznym wybrykom rozgłoszonych młokosów.

Komentarze krakowskiego dziennika są zupełnie wystarczające. Kto ponosi odpowiedzialność za tego rodzaju wycieczki?



ZWIĄDŁA OGRODOWE DO WĘŻY
2 lub 1-kołowe różnych typów
SIKAWKI OGRODOWE
WĘŻE GUMOWE do polewania
poleca
po cenach zniżonych
ze składu fabrycznego
„STRAZAK”
Królewska 11, tel. 205-25

Sztandary PPS w pogrzebie zabójcy dyrektora ubezpieczalni

ŁÓDŹ, 21.6. Pogrzeb Mieczysława Macandra, który zabił dyrektora Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi Władysława Wąsowicza odbył się przy udziale ok. 25.000 osób.

PPS rozplakatowała na murach odezwy, wzywające robotników do gremjalnego udziału w pogrzebie rewolucjonisty, który działał pod pseudonimami: Bogumiła, Ruszka, Mieczysława Malinowskiego i Jana Kwietnia.

W pogrzebie brały udział delegacje związków zaw. ze sztandarami i orkiestrami.

W tym samym dniu z Katedry odbył się pogrzeb zabitego dyrektora ś. p. Władysława Wąsowicza na dworcu fabrycznym. W pogrzebie uczestniczyło 1.500 osób. Zwłoki przewiezione zostały do Krakowa.

Ś. p. Michał Wąsowicz był przez kilka lat dyrektorem Kasy Chorych w Sosnowcu, przyczem za jego czasów powstał olbrzymi gmach administracyjny Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu i szpital ginekologiczny. Pobyt jego w Zagłębiu Dąbrowskim zaznaczył się niewątpliwie sprężystą administracją w Kasie chorych, a z drugiej strony konfliktami z pracownikami oraz organizacjami ideowo politycznymi i społecznymi, na tle bądź to stosunku ś. p. Wąsowicza do pracowników, bądź też na tle spraw bardziej ogólnych. Głośniejsze były swego czasu procesy sądowe w wyniku różnych zarzutów, jak i sądu obywatelskiego pomiędzy ś. p. Wąsowiczem a członkami POW. W imię obywatelstwa, stwierdzić trzeba, iż z wszystkich tych spraw Zmarły wyszedł zrehabilitowany.

Jak wiadomo zamach wykonany był na ulicy. Dyr. Wąsowicz padł od kul stylu, gdy wsiadał do samochodu. Powód zamachu — redukcja Macandra.

„Dziennikarze” z Warszawy przyłapani na oszustwach w Przemyślu

ŁWÓW 21.6. (tel. wł.) Policja w Przemyślu aresztowała dwóch mężczyzn, którzy „grasowali” po Małopolsce Wschodniej, wydłubając pieniądze. Na oszustów doniesienie złożył właściciel tartaku w Kuźnikach, Goldman. Przedstawili mu się oni jako „dziennikarze z Warszawy”, przedstawiciele wydawnictwa „Straż Państwowa”. Pokazali kilka egzemplarzy periodyku i domagali się ogłoszeń, obiecując zgłosić się najazutem. O omówionej z Goldmanem godzinie czekał już wywiadowca policji, który ustalił, że jeden z rzekomych dziennikarzy, 41-letni Marian Ożóg, a drugi 31-letni Gustaw Piotrowski, mieszkają w Warszawie. Znalezione przy nich bloki na zamówienie ogłoszeń, zawierające nazwiska klientów oraz sumy wpłaconych przez nich pieniędzy.

W czasie badania okazało się, że w kwitarskich oszustach wpiświali fikcyjne nazwiska, aby w ten sposób nabierać naiwnych. Osuści zapowiadali wydanie

przez „Straż Państwową” numeru albumu, poświęconego Korpusowi Ochrony Pogranicza. Prócz zbierania ogłoszeń, obaj warszawscy „dziennikarze” trudnili się sprzedażą portretów ś. p. Marszałka Piłsudskiego. Stwierdzono, iż jeden z portretów w seminarium duchownym grecko-katolickim sprzedali za 15 zł.

Według wiadomości otrzymanych z Warszawy, obaj osuści figurują w kartotekach przestępców, a jeden z nich karany był więzieniem. Obaj podawali się za oficerów rezerwy, przyczem jeden przedstawiał się jako pułkownik, a drugi raz jako rotmistrz, gdzieindziej znów jako major.

15-letni chłopiec Zastrzelił kolegę

ŁWÓW, 20. 6. W Stanisławowie wydarzył się nienotowany dotychczas w tamtejszej kronice kryminalnej wypadek. 15-letni syn dyrektora browaru Bringa Mieczysława zobaczył na dachu domu kolegę swego Pinkusa Udełsmann, który dobierał się do jego gołębi. Bring zaczął krzyczeć, a gdy to nie poskutkowało, przyniósł z domu rewolwer i zaczął strzelać. Kilka kul trafiło Udełsmann, który zbroczony krwią runął z dachu na ziemię. Ciężko rannego przewieziono do szpitala. Stan jego jest beznadziejny. Ze względu na młodociany wiek, Bringa nie aresztowano.

Lot na szybowcu z Warszawy do Łodzi

Z lotniska Mokotowskiego wystartował na szybowcu „Komar” pilot Aeroklubu warszawskiego Bronisław Żurkowski, z zamiarem dokonania przelotu do Łodzi. Lot udał się znakomicie.

Pil. Żurkowski po wyholowaniu go przez samolot na wysokość ok. 500 metrów, wykorzystując sprzyjające prądy skierował się na południe — zachód i szczególnie wydłubił w Łodzi, przebijając w linii prostej 124 km.

Jest to, jak dotąd, jeden z nielicznych w Polsce szybowcowych lotów do zgóry wytkniętego celu.

B. starosta ukarany więzieniem na przeciąg 5 lat

TORUŃ, 20. 6. Sąd okręgowy w Grudziądzu ogłosił wyrok w procesie b. starosty powiatu działdowskiego, dr. Twardowskiego i tow. Główny oskarżony, b. starosta dr. Twardowski został skazany na 5 lat więzienia z pozbawieniem

praw na przeciąg 5 lat. Urzędnik starostwa działdowskiego Leśniak został skazany na 2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary. Wicestarosta mgr. Roszkowski został uniewinniony. Proces trwał ok. 2-ch tygodni.

Na śmierć skazany za usiłowanie zabójstwa świadka w sądzie

WILNO, 20. 6. Sąd okręgowy w Wilnie rozpatrzył sprawę komunisty Sergjusza Prytyckiego, który 27 stycznia b. r. podczas rozprawy sądowej przeciwko siedemnastu oskarżonym o działalność komunistyczną, usiłował zastrzelić głównego świadka oskarżenia, konfidenta policyjnego Jakóba Strelezuka, oddając do niego na sali sądowej cztery strzały. Podczas ucieczki Prytycki strzelał do wywiadowcy. Wywiadowca również użył broni i zranił Prytyckiego tak ciężko, że ten dłuższy czas przebywał w szpitalu.

Po wyzdrowieniu komunista stanął przed sądem i skazany został za usiłowanie zastrzelenia Strelezuka na karę śmierci przez powieszenie, za strzały do policyjanta na karę śmierci, a za należenie do partii komunistycznej na 15 lat ciężkiego więzienia — łącznie na karę śmierci.

Oskarżonego bronił adwokat warszawski Duracz, oskarżał wiceprokurator Wolski. W motywach wyroku sąd wskazał, że Prytycki działał z ramienia komunistycznej partii zachodniej Białorusi, wykonując wyrok partyjny.

Żona prosi o rozwód z... 2-ma mężami

Do rabinatu przy Gminie Wyżnaniowej Żydowskiej (Grzybowska 26/28) zgłosiła się Ruchla Keller (Wilno, Franciszkańska 9), składając następujące zeznania.

W r. 1933 K. zawarła związek małżeński z Moszkiem Markusem. Ślub odbył się w mieszkaniu przy Łubeckiego 19. W jakimś czasie potem, gdy Markusza za kradzieże osadzono na „Pawiaku”, żona skorzystała z tego i w r. 1935 wyjechała po raz drugi zamaż za Chila Pfeferberga. Tym razem ślub odbył się w Łodzi, przy ul. Krótkiej 9.

Zaledwie minęły „miodowe miesiące”, Pfeferberga aresztowano za bandytyzm i osadzono również na „Pawiaku”. Ponieważ według przepisów rytuału żydowskiego posiadanie 2 mężów jest wzbronione, Keller prosiła o udzielenie jej rozwodu z 2-ma mężami, przebywającymi w więzieniu.

Gmina żydowska przyrzekała pe tentec zająć się tą sprawą i skierowała podanie do prokuratora, aby zezwolił rabinatowi na widzenie się z obu mężami — więźniami, celem uzyskania z ich strony zgody na rozwód.

Zaznaczyć należy, iż Keller jest znaną na terenie Wilna i Warszawy złodziejką.

Wyniki gonitw z dnia 20 b. m.

Gon. I. Dyst. 2.400 mtr. Nagr. 1.000 zł. 1) Dyst. 1) Lady Daisy, chł. Bogobowicz, 2) Elipsa (10), 3) Monar (44), 4) Hultaj (35,5), 5) Mohacz (130,5). Wycof.: Leander, Kinga BW, Elegja. Wygr. w 2.45 i pół sek. łatwo o 4 dług. Tot. 13,5, f. 6,5 — 5,5.

Gon. II. Dyst. 2.100 mtr. Nagr. 1.500 zł. 1) Kram jeżdż. Guljas, 2) Impas III (7,5), 3) Handicap (19,5), 4) Forsy (63,5). Wycof.: Mohacz, Daila. Wygr. 2.18 sek. i o 2 i pół dt. Tot. 30,90, fr. 7.—, 5,50.

Gon. III. Dyst. 2.100 mtr. Nagr. 1.600 zł. 1) Kinga, 2) Dorosz, 3) Manfred II (24), 3) Rodin (42), 4) Sekunda (64,50), 5) Ileana (4), 6) Flukja (121). Wygr. 2.17 sek. b. pewnie o 2 dt. Tot.: 19,50, fr. 12.—, 10,50.

Gon. IV. Dyst. 2.100 mtr. Nagr. 2.400 zł. 1) Habbank, 2) Gill, 3) Markita (18,50), 3) Moutarde (39,50). Wycof.: Orleano, Oryginał, Herakles, Dynów. Wygr.: 2,13 i pół sek. łatwo o 1 i pół dług. Tot. 6,50.

Gon. V. Dyst. 1.800 mtr. Nagr. 3.000 zł. 1) Inka, 2) Stasiak, 3) Tototte (16), Manilla (86,5), 4) Latona

(18). Wycof.: Lawina, Narew 1 Notruna. Wygr. w 1.53 sek. w walce o pół dług. Tot. 12,5, fr. 7.—, 7,5.

Gon. VI. Dyst. 2.400 mtr. Nagr. 5.000 zł. 1) Huzar, 2. Kusznierek, 3) Le Palatin (11,5), 3) Sandomierz (23,5), 4) Luk (26), 5) Eleazar (11,5). Wycof.: Kłopot, Orlean, Łokietek i Dynów.

Wygr. w 2.33 i pół sek. pewnie o 2 dług. Tot. 15, fr. 7.—, 6,5.

Gon. 7. Dyst. 1.600 m. Nagr. 2.200 zł. 1) Litawor, 2) Kłamar, 3) Struna (41), 3) Dyktator (25), 4) Iljas (14), 5) Flaman (19). Wycof.: Gay Girl i Ilibus. Wygr. w 1 m. 39,5 sek. w walce o 1 dług. Tot. 22,50, fr. 14,50 i 18,50.

Gon. 8. Dyst. 1.800 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Turenne, 2) Gill, 3) Sektor (12), 3) Nygus II (166,50), 4) Sława (94), 5) Olimpjada (149,50). Wygr. w 1 m. 53,5 sek. dowolnie o 15 długości. Tot. 9.— fr. 6,50 i 6,50.

Gon. 9. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1.600 zł. 1) Tajada, 2) Kłamar, 3) Fandango II (10) i Nidzica (28), 4) Loda (44), 5) Kwestarka B. W. (112,50), 6) Luna III (49). Wycof.: Impas III. Wygr. w 2 m. 15,5 sek., wysyłany o 2 dług. Tot. 22, fr. 6,50, 5,50 i 5,50.

Zwycięski bokser otrzymał depezę od Hitlera

BERLIN, 20. 6. Z okazji sensacyjnego zwycięstwa Schmellinga nad Louisem, — o czym piszemy obszernie na str. 4 — bokser niemiecki otrzymał niezliczoną ilość depeż gratulacyjnych.

Kancelarz Hitler wystosował do Schmellinga depezę następującej treści: „Proszę przyjąć moje najserdeczniejsze gratulacje z okazji pańskiego wspaniałego sukcesu”. Zona Schmellinga, znana artystka filmowa Anny Ondra, otrzymała od kancelarza Hitlera następującą depezę: „Gratuluję pani z całego serca w związku z imponującym zwycięstwem pani małżonka, naszego największego boksera niemieckiego”.

caly szereg innych wybitnych osób

Depeze gratulacyjne nadesłali ponadto minister spraw wewnętrznych Trick, przywódca sportu niemieckiego von Ischhammer und Osten oraz

Złot sokoła w Plocku

Okręg Warszawski „Sokoła” zwołał w roku bieżącym swój złot okręgowy do Plocka na dzień 28 i 29 b. m.

Na złot ten zjeżdżają wszystkie gniazda okręgu warszawskiego oraz sąsiedni okręg Kujawsko - Dobrzyński. Jednocześnie odbędzie się w Plocku poświęcenie sztandaru miejscowego gniazda.

Z Warszawy sokoli odjadą w sobotę d. 27 b. m. o g. 23-iej specjalnym statkiem. Udział swój w zlocie winni zainteresowani zgłaszać za pośrednictwem swych gniazd lub w Zarządzie Okręgu.

Schmelling jest bohaterem dnia. Doniesienia o jego sukcesie zapelniają pierwsze strony wszystkich dzienników, które komentują zwycięstwo Schmellinga, jako domosły wyczyn propagandowy dla sprawy narodu niemieckiego. Notowane są przytem skrajnie pochlebne głosy prasy światowej, pierwsze wywiady, oświadczenia Schmellinga i t. d.

Jak w ostatniej chwili donoszą z Nowego Yorku, Schmelling odleci w medycie Zeppelinem do Niemiec. Ma on pozostać w Niemczech podczas olimpiady, poczem wróci do Stanów Zjednoczonych, gdzie podejmie trening przed spotkaniem z Braddockiem.

Jędrzejowska pokonała w finale Angiekę Noel

W finale gry pojedynczej pan międzynarodowego turnieju tenisowego Queens-Clubu o nieochwalne mistrzostwo Londynu, Jędrzejowska pokonała Angiekę Noel 6:2, 6:4.

W finale gry mieszanej Jędrzejowska — Hare pokonani zostali przez najlepszą parę amerykańską Fabyan — Buoge 3:6, 6:3, 6:0.

W finale gry męskiej Budge pokonał swego rodaka Jonesa 6:3, 6:3.

W grze podwójnej panów mistrzostwo zdobyli Amerykanie Budge — Mako, bijąc parę Allison — van Ryn 6:3, 6:4.

W grze podwójnej pan para Andrus — Henrotin pokonała parę Adamson — Meulmester 6:4, 5:7, 6:3.

Echa sądowe zająć w Grabówku

GDYNIA 21.6. Przed sądem okręgowym w Gdyni odbyła się rozprawa o zająć, jakie wydały się w Grabówku (Pomorz). Na ławie oskarżonych zasiadli Ignacy Nagielski, Jan Maj, Bronisław Wojtczak, Stanisław Wójcik, Edward Grabowski, Eugeniusz Maliszewski i 19-letnia Helena Czapska.

W czasie zająć bezrobotni zdemolowali lokal pośrednictwa pracy i pobili kilku policjantów w tem bardzo dotkliwie st. post. policji państw. Edwarda Idezaka. Trzej pierwsi oskarżeni mieli być tymi, którzy bili policjanta, a oskarżona Czapska miała podburzać bezrobotnych okrzykami. Wójcik zaś, reemigrant z Francji przez akt oskarżenia został uznany za głównego przywódcę rozruchu.

Wszyscy oskarżeni do winy

się nie przyznali, dowodząc, że w czasie zająć byli poza ich terenem. Sąd przesłuchał 24 świadków. Z zeznań ich najważniejsze były zeznania, złożone przez st. post. Idezaka, który rozpoznał w oskarżonych tych, którzy go napadli.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy, uznał winnymi oskarżonych i wydał wyrok, na mocy którego skazani zostali: osk. Maj na rok i 6 miesięcy więzienia, Ignacy Nagielski, Bronisław Wojtczak i Stanisław Wójcik każdy po roku więzienia. Helena Czapska na 10 miesięcy więzienia, zaś osk. Grabowski i Maliszewski zostali uniewinnieni.

Ze względu na młody wiek i niekaralność osk. Czapskiej sąd zawiesił jej wykonanie wyroku na 4 lata.

Bomba w Otwocku Alarm prasy żydowskiej

„Nasz Przegląd” alarmuje:

W Otwocku w parterowej wili Pyłasińskiego przy ul. Reymonta mieszka żydowska rodzina Sruła Oseki, składająca się z 9 osób. Wczoraj około północy rodzina spożywała kolację. Nagle dał się odczuć silny dym przenikający z zewnątrz. Jak się okazało, na werandzie rozlana była nafta. Natknął się przytem na bombę z zapalnikami. W pobliżu zaś rozrzucone były w dużej ilości zapalki nieużyte. Niezwłocznie zaalarmowano policję, która

z zachowaniem dużej ostrożności bombę rozebrała. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

Wiadomość o podłożeniu bomby wywołała olbrzymie poruszenie w Otwocku. Policja przystąpiła do energicznego dochodzenia, zarządzając szereg rewizji i aresztowań. O zamachu bombowym powiadomiono prokuratora i sędziego śledczego.

Tyle dziennik żydowski. Dym, nafta, zapalki (nieużyte) i... bomba z zapalnikami. Zadużo naraz!

Bójki z żydami na ulicach Łodzi

Żydowski „Nasz Przegląd” donosi z Łodzi:

Wczoraj wieczorem w różnych punktach miasta dokonano kilku napadów na przechodzących Żydów.

We wszystkich wypadkach napastnicy napadali na swe ofiary od tyłu, zadając im w głowę ciosy żelaznymi rurkami.

Przy zbiegu ul. Andrzejki i Lipowej pobity został 22-letni Icek Frydman (Al. 1-go Maja 35).

Drugi wypadek miał miejsce przy ul. Kopernika 71, gdzie ran-

ni zostali: 18-letni Dawid Fajman i 30-letni Szyja Woldman, obaj zamieszkał przy ul. Sienkiewicza 82.

Obydwaj odnieśli szereg ran tłuczonych głową. Napastnicy zbiegli. Rannym udzielono pomocy Pogotowie miejskie.

Wreszcie na ul. Piotrkowskiej 29 napadnięty został przez nie wiadomych chuliganów 15-letni Benjamin Minberg (Piłsudskiego 65). Doznał on złamania kości skroniowej i odniósł kilka ran twarzy. Opatrzyło go Pogotowie ratunkowe.

Policja poszukuje sprawców na padów chuligańskich.

Komornik wileński pod kluczem

WILNO 21.6. W Wilnie aresztowano komornika Wojciechowskiego znanego w szerokiej kołach kupieckich i urzędniczych Wilna. Przymknęcie Wojciechowskiego nastąpiło w związku z ujawnieniem nadużyć. Po przesłuchaniu u sędziego śledczego wydane zostało polecenie osadzenia go w więzieniu na Łukiszkach.

Wojciechowski był jednym ze stałych bywalców klubów gier hazardowych i prowadził urozmaicony tryb życia.

Trzeba zwracać uwagę na kwalifikacje osobiste komorników. Zawielu ich w ostatnich czasach poszło do cel więziennych.

Łódź ma prezydenta

ŁÓDŹ, 21.6. Do Łodzi nadszedł dekret, mianujący dotychczasowego wiceprezydenta Łodzi, p. Mikolaja Godlewskiego tymczasowym prezydentem zarządu miejskiego w Łodzi.

W związku ze zmianą w zarządzie miejskim aktualnym jest ogłoszenie stanowiska trzeciego wiceprezydenta.

Jutro odbędzie się w sali rady miejskiej uroczyste pożegnanie p. prezydenta Głazka przez pracowników zarządu miejskiego.

89-letni starzec utonął w mule

GNIEZNO, 21. 6. Nad wieczorem w rowie, wypelnionym do pół metra głębokości wodą, w pobliżu Szczytnik, pow. gnieźnieńskiego, znaleziono zwłoki 89-letniego robotnika Piotra Sroki z Szczytnik, który w tymże dniu udał się po witki do plecienia kozyków.

Przybyły lekarz stwierdził śmierć przez uduszenie w mule. Prawdopodobnie starzec osłabł przy pracy i upadł, tracąc chwilowo przytomność i nieoczekiwanie zaskoczyła go śmierć.

Obłąkańcza zemsta wydalonej służącej

RADOM, 21. 6. W Radomiu wydarzył się wypadek, który wywołał wielkie wrażenie w całym mieście.

Służąca Janina Kogut otrzymała mawszy wypowiedzenie od swego chlebodawcy Szmajdy, powodowa na chęcią zemsty, zabrała półtoraroczne dziecko Szmajdy i skoczyła wraz z nim do głębokiej studni, ponosząc wraz z dzieckiem śmierć na miejscu.